

Sygn. akt IV KO 23/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 2021 r.
wniosku Sądu Rejonowego w C.
zawartego w postanowieniu z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt II Kp (...)
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
odmówić uwzględnienia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 marca 2021 r. Sąd Rejonowy w C. w sprawie o sygn. akt II Kp (...), wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

W części motywacyjnej przedmiotowej inicjatywy sąd wnioskując wyjaśnił, że prokurator Prokuratury Rejonowej w C. umorzył śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków i przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych przy zawieraniu umowy z dnia 25 lipca 2018 r. (w L.) pomiędzy Gminą C. a Wyższą Szkołą (...) w W., akt notarialny A Nr (...)/18, dotyczącej sprzedaży 1/2 udziału w nieruchomości oznaczonej w tym akcie, pomimo ostrzeżenia w księdze wieczystej o zakazie jej zbywania i obciążania, co czyniło zawartą umowę bezwzględnie nieważną, a następnie wypłacenia na jej podstawie ustalonej kwoty pieniężnej ze środków publicznych na szkodę interesu publicznego, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. – wobec niestwierdzenia znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2

k.p.k.). Na postanowienie prokuratora w omawianym przedmiocie zażalenie złożył pełnomocnik Burmistrza Miasta C. Do rozpoznania tego środka odwoławczego właściwy jest Sąd Rejonowy w C. W ocenie sądu wnioskującego, okolicznością przemawiającą za przekazaniem niniejszej sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest to, że funkcjonariuszem publicznym, którego zachowanie podlega ocenie prawnokarnej w przedmiotowej sprawie jest m.in. notariusz I. P., która sporządziła wspomniany akt notarialny. Wnioskodawca wskazał, że wyżej wymieniona jest żoną sędziego M. P., który do 2004 r. orzekał w Sądzie Rejonowym w C., a obecnie jest Wiceprezesem Sądu Okręgowego w K. W tej sytuacji – zdaniem sądu wnioskującego – dokonanie przez Sąd Rejonowy w C. prawnokarnej oceny zachowania osoby najbliższej dla ww. sędziego mogłoby wywołać negatywne następstwa odnoszące się do zewnętrznej sfery bezstronności sędziowskiej, tj. postrzegania Sądu Rejonowego w C. jako bezstronnego przez opinię publiczną.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 37 k.p.k., Sąd Najwyższy może z inicjatywy właściwego sądu przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten, statuując wyjątek od reguły rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy, nie podlega interpretacji rozszerzającej. Przekazanie sprawy winno nastąpić jedynie w sytuacji, gdy występują realne okoliczności, które mogą zasadnie stwarzać przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy w danym sądzie oraz o tym, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości do trafnego rozstrzygnięcia w przedmiocie tego postępowania. Stanowisko to znajduje odzwierciedlenie w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, że odstępianie od rozpoznania sprawy w sądzie miejscowo właściwym ma charakter wyjątkowy i może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2006 r., sygn. akt V KO 55/06). Obowiązkiem sądu właściwego, występującego o przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., jest wykazanie okoliczności przemawiających za tym, że dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga

przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), a więc postąpienia wyjątkowego, ale koniecznego do tego, aby wspomniane dobro nie ucierpiało kosztem nadmiernie rygorystycznego przestrzegania tej zasady (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2014 r., sygn. akt IV KO 67/14).

Analiza wniosku wywiedzionego przez Sąd Rejonowy w C. nie wskazuje, aby w niniejszej sprawie ujawniły się okoliczności pozwalające na stwierdzenie, że właśnie w tym przypadku ów wyjątkowy wypadek zachodzi. Jak wynika z uzasadnienia rzeczowej inicjatywy, powodem jej podjęcia – w ocenie wnioskodawcy – jest relacja małżeńska łącząca notariusz I. P. (podejmującą czynności notarialne w zdarzeniu będącym przedmiotem umorzonego postępowania) z sędzią M. P. (wiceprezesem Sądu Okręgowego w K., a do 2004 r. sędzią Sądu Rejonowego w C.). Odnosząc się do tej okoliczności należy podkreślić, że prezes (wiceprezes) sądu nie sprawuje nadzoru nad działalnością orzecniczą sądu, lecz jedynie nadzór administracyjny. Sąd właściwy nie podlega zatem Wiceprezesowi Sądu Okręgowego w K. co do rozpoznania wniesionego zażalenia na postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, bowiem zgodnie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.), sąd karny samodzielnie rozstrzyga zagadnienia faktyczne i prawne. Wypada też przy tym zaznaczyć, że sędzia M. P. – jak wynika z dostępnych publicznie informacji – orzeka w IX Wydziale Gospodarczym Sądu Okręgowego w K., co w szerszym kontekście nakazuje stwierdzić, że nie bierze on udziału w kontroli instancyjnej orzeczeń wydawanych przez Sąd Rejonowy w C. w II Wydziale Karnym. Również okoliczność, że sędzia M. P. był do 2004 r. sędzią sądu wnioskującego, nie jest wystarczająca do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Kontakty zawodowe sędziów – przy braku przedstawienia okoliczności szczególnych, które wskazywałyby np. na silną zażyłość relacji osobistych – nie stanowią jeszcze sytuacji mogącej jednoznacznie godzić w „dobro wymiaru sprawiedliwości”. W tym bowiem pojęciu nie mieści się wyłącznie abstrakcyjna i hipotetyczna obawa, że zapadłe w sprawie rozstrzygnięcie nie będzie wolne od pozaprocesowych wpływów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2021 r., sygn. akt II KO 82/20; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., sygn. akt IV KO 106/13). Wobec tego,

lakoniczne wskazanie tej okoliczności przez sąd wnioskujący nie może stanowić argumentacji przemawiającej za uwzględnieniem złożonego wniosku, tym bardziej, że sędzia M. P. – zgodnie z faktami przedstawionymi w uzasadnieniu wniosku – nie orzeka w Sądzie Rejonowym w C. od około 17 lat.

Wypada podkreślić, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymagają, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie przeprowadzenia rzetelnego postępowania. Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości, co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości, co do respektowania gwarancji sprawiedliwego procesu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., sygn. akt III KO 72/11).

Podsumowując, stwierdzić należy, że podjęta przez Sąd Rejonowy w C. inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, pozbawiona jest podstaw, o których mowa w art. 37 k.p.k.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.